

Na wyrsycku – Skaldowie

Blisko nieba stoją Tatry,

Dyscyk leje, dują wiatry

La la la aha ha ha

La la la aha ha ha

Hej!

Ni mom chęci do roboty,

Ani rano, ni wieczorem

Hej, stane na wirsycku,

Bede dyrektorem, bede dyrektorem

Do powiatu bede pisać

Bardzo pikne sprawozdania

Hej, spojrze tylko w gwiazdy,

Reszta przyjdzie sama

Reszta przyjdzie sama

Hu hu hu hu hu hu hu hu

Hu hu hu hu hu hu ju hu!

** *** **

Zeby w drogę nam nikt nie wsedł

I nie przerwał tego stania,

Hej, kupie se kapelus

Wom bede sie kłaniał

Wom bede sie kłaniał

La la la aha ha ha

La la la aha ha ha hej!

** ^^ **



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych